

Nowe miejsca pracy likwidują stare

11 września 2014

Raport „Miejsca pracy w sektorze handlu w Poznaniu w latach 1991-2014” potwierdza, że budowa centrów handlowych wcale nie musi się wiązać ze zwiększeniem zatrudnienia w związku z nowymi miejscami pracy.

W latach 1998-2013 otwarto w Poznaniu 8 dużych galerii handlowych o powierzchni przynajmniej 40 tys. mkw. Szacuje się, że jedno takie centrum przynosi 1-2 tys. nowych miejsc pracy, dlatego ich powstanie powinno pociągnąć za sobą zatrudnienie 8-16 tys. pracowników. Niestety „nowe miejsca pracy” niekoniecznie oznaczają zwiększenie zatrudnienia w ogóle. Czasem wręcz przeciwnie: mogą się wiązać z likwidacją dużo większej liczby „starych miejsc pracy”. Tak właśnie się dzieje w przypadku galerii handlowych.

W Poznaniu liczba miejsc pracy w handlu nie tylko nie wzrosła, ale w latach 2007-2012 zaczęła wręcz gwałtownie spadać. Zatrudnienie w tym sektorze spadło z 43,3 tys. osób w 2007 r. do 36,7 tys. w roku 2012. I to pomimo wyraźnego wzrostu PKB na głowę mieszkańca, który wzrósł z 38,7 tys. zł w 2000 r. do 75,8 tys. w 2011 r.

Jak widać galerie handlowe przynoszą negatywne skutki uboczne zarówno w obszarze społecznym (zamieranie centrów miast, zanikanie tkanki miejskiej, banalizacja miejskiej kultury), jak i realnej gospodarki. Na szczęście coraz więcej osób zaczyna to dostrzegać. Według badań aż 84% mieszkańców Poznania jest przeciwnych powstawaniu nowych centrów handlowych. Miejmy nadzieję, że problem zaczną rozumieć samorządowcy w całym kraju. I zaczną podejmować kroki, które sprawią, że miejskie życie wyjdzie ze sterylnych galerii i powróci na ulice naszych miast.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)